

Obama idzie na rękę nielegalnym imigrantom

25 listopada 2014

Prezydent Stanów Zjednoczonych, Barack Obama, zdecydował się na działania mające na celu ochronę nielegalnych imigrantów zamieszkujących USA. Biały Dom ogłosił, że prezydent za pomocą dekretów prezydenckich (czyli z pominięciem procesu legislacyjnego w kongresie) zapewni czasową ochronę przed usunięciem z kraju oraz możliwość legalnego podjęcia pracy niemalże 5 milionów osób, przebywających nielegalnie na terytorium Stanów Zjednoczonych.

Szacuje się, że obecnie w USA mieszka nielegalnie ponad 11,2 milionów przybyszów spoza granic kraju. „Bądźmy szczerzy: wyśledzenie i deportowanie milionów nielegalnych imigrantów jest nierealne (...), a także nie byłoby zgodne z amerykańskim duchem” – wyjaśnił znany z zabiegania o głosy mniejszości narodowych prezydent w czwartkowym przemówieniu do narodu.

„Wyjdą z cienia, zaczną płacić podatki i otrzymają czasowe pozwolenie na pobyt w USA bez obawy, że zostaną deportowani” – tłumaczył Obama. W opinii prezydenta, jego działania mają „naprawić zepsuty od kilku dziesięcioleci system imigracji” Stanów Zjednoczonych. Ochrona wynikająca z dekretów prezydenta ma dotyczyć jedynie tych imigrantów, którzy przebywają w USA co najmniej 5 lat i są rodzicami dzieci z amerykańskim obywatelstwem (czyli tych, które urodziły się na terytorium USA lub uregulowały swój status), pod warunkiem, że nie weszli w konflikt z prawem.

Zostanie również rozszerzony program DACA (Deferred Action for Childhood Arrivals) zapewniający czasową ochronę przed deportacją i zezwolenie na pracę dla osób, które trafiły nielegalnie do USA jako dzieci. Obcokrajowcy mogą też liczyć na zwiększenie liczby pozwoleń na pracę. Dla równowagi, plan

prezydenta zakłada wzmocnienie walki z nielegalną imigracją przez uszczelnienie południowej granicy USA, przez którą napływają do Stanów masy Latynosów z Meksyku i innych krajów Ameryki Środkowej oraz Południowej. Osoby schwytane na granicy mają być odsyłane z powrotem.

Prezydent USA planował już dawno wprowadzenie reform w systemie imigracyjnym, jednak nie zostały one nawet poddane pod głosowanie w zdominowanej przez Republikanów Izbie Reprezentantów.

Republikanie już zapowiadają walkę z nowymi dekretemi, od stycznia będą kontrolować obydwie izby kongresu. Zarzucają Obamie nadużywanie uprawnień i próbę wprowadzenia abolicji dla imigrantów. W celu zmuszenia prezydenta do wycofania się ze swoich projektów, zamierzają wykorzystać negocjacje budżetowe lub blokować wszystkie nominacje rządowe.

Na podstawie: PAP

Źródło: [Autonom](#)